

DZIENNIK ŁÓDZKI

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Nr 145 (2461)

Łódź, środa 18 czerwca 1952 r.

Zmobilizowanie koniecznych środków dla terminowego zbioru plonów

i sprawnego przeprowadzenia omłotów
— zaleca uchwała Prezydium Rządu

WARSZAWA. — W ZWIĄZKU ZE ZBLIŻAJĄCĄ SIĘ KAMPANIĄ ŻNIW I OMŁOTÓW, PREZYDIUM RZĄDU PODJĘŁO UCHWAŁĘ, W KTÓREJ WZYWA WSZYSTKICH ROLNIKÓW, ABY WE WŁAŚCIWYM TERMINIE, SPRAWNIE I MOŻLIWIE BEZ STRAT ZEBRALI PLONY, WYKONALI JAK NAJWIĘCEJ PODORYWEK, ABY SIAŁI DUŻO POPLONÓW ORAZ SZYBKO WYMŁOČILI ZEBRANE Z PÓL ZBOŻE.

Ustalając zadania i obowiązki na okres żniw i omłotów Prezydium Rządu podkreśla doniosłą rolę rad narodowych w przygotowaniach i przeprowadzeniu kampanii.

NARADY I ZEBRANIA

PRZEDZNIWNE

Dobre przeprowadzenie żniw i omłotów zależy przede wszystkim od należytego przygotowania rolnictwa do kampanii. Dlatego też uchwała Prezydium Rządu zobowiązuje rady narodowe, aby przy współdziałaniu ZSCh i innych organizacji masowych zorganizowały w województwach i powiatach narady produkcyjne, a w gromadach i spółdzielniach zebrania, poświęcone omówieniu sposobów właściwego przeprowadzenia żniw i omłotów.

ZAPATRZENIE ROLNICTWA NA OKRES ŻNIW I OMŁOTÓW

Dużą wagę przywiązuje uchwała do zapotrzenia rolnictwa w potrzebne do przeprowadzenia żniw i omłotów narzędzia, materiały pędne, smary itp. Do wykonania zadań w tej dziedzinie Prezydium Rządu zobowiązało odpowiednie ministerstwa, instytucje gospodarcze i spółdzielczość samopomocową. Zgodnie z uchwałą, spółdzielnie gminne zapotrzę się w narzędzia i materiały niezbędne do przeprowadzenia żniw już do 20 bm., a jednocześnie przygotowują na czas żniw większe ilości artykułów spożywczych. W okresie prac żniwnych sklepy spółdzielcze otwarte będą w godzinach, odpowiadających potrzebom miejscowych chłopów.

DOBRE I NA CZAS PRYZGOTOWAĆ MASZYNY ŻNIWNE

Ważnym czynnikiem, który ułatwi i przyspieszy sprzęt i omłoty żób jest użycie i pełne wykorzystanie wszystkich posiadanych maszyn żniwnych i omłotowych. Zależy to w dużym stopniu od terminowego i jak najlepszego przeprowadzenia remontów. Dlatego Prezydium Rządu ustala terminy, w jakich powinny być przeprowadzone wszystkie remonty maszyn. Do 30 czerwca Techniczna Obsługa Rolnictwa ukończy remont podwozi i silników ciągnikowych dla PGR i POM oraz wyprodukuje zaplanowaną ilość części zamiennych, a do 31 lipca

— ukończy remont silników omłotowych, miocarni motorowych i lokomobil. Odpowiednie terminy ustalone zostały również dla remontu maszyn w warsztatach POM i PGR.

POMOC DLA SPÓLDZIELNI PRODUKCYJNYCH

Uchwała Prezydium Rządu zajmuje się szczegółowo żniwami i

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wykonali półroczne zadania

Wezorem wpłynął meldunek o wykonaniu planu półrocznego przez FABRYKĘ KROSIEN BAWELNIANYCH W ZDUŃSKIEJ WOLI jako pierwszą z zakładów podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Maszyn Włókienniczych w Łodzi.

Dalsze meldunki o wykonaniu zadań i półroczną wpływają od załogi PRZEDZALNI ŚREDNIOPRZEDNEJ KOMBINATU BAWELNIANEGO W PIOTRKOWIE, ZPW IM. REYMONTA I ZAKŁADÓW WYTW. WYŁACZNIKÓW NISKIEGO NAPIĘCIA A-2.

Wbrew interesom narodu włoskiego większość rządowa ratyfikuje plan Schumana

RZYM. — We włoskiej izbie posłów toczyła się dyskusja nad ratyfikacją planu Schumana. Jako ostatni w dyskusji przemawiał deputowany Giuseppe di Vittorio. Mówca zdementował wojenny charakter planu Schumana, podkreślając, że celem jego są przygotowania wojenne. Plan ten służy na zagładę włoski przemysł metalurgiczny oraz podporządkowanie całej gospodarce Włoch kontrolom koncernów amerykańsko-niemieckich.

W wyniku głosowania większość rządowa izby posłów ratyfikowała ustawę o planie Schumana.

Możności interpelacji w Zgromadzeniu Narodowym domaga się Duclos w liście do Herriota

PARYŻ. — Jacques Duclos wystosował do przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Edwarda Herriota list, w którym stwierdza m. in.: „Mam zaszczyt poinformować pana o moim zamiarze zainterpelowania rządu w sprawie okoliczności, w których władze uwzględniły bezprawnie deputowanego opozycji przy pogwałceniu art. 22 konstytucji Republiki Francuskiej.

Zapowiadam interpelację w warunkach nieco szczególnych, z wzięcia Sante, gdzie jestem bezprawnie więziony.

Zaznajomiłem się z treścią listu skierowanego do pana 29 maja br. przez ministra spraw wewnętrznych. List ten, który został rozdany deputowanym dopiero 11

czerwca zawiera wiele sprzeczności.

Według zamysłów wchystów, represje antykomunistyczne są tylko początkiem. W przyszłości mają one dotknąć wszystkich b. członków Ruchu Oporu, wszystkich patriotów i demokratów.

Domagam się udzielenia mi możliwości wypowiedzenia się przed Zgromadzeniem Narodowym w sprawie polityki faszystackiej prowadzonej w celu narzucenia klasie robotniczej i narodowi niewystarczających płac i nędzy.

Nie można wysunąć żadnego argumentu natury prawnej, aby pozbawić mnie prawa udania się do Zgromadzenia Narodowego i złożenia osobiście interpelacji. Istotnie, artykuł 22 konstytucji stwierdza, że „zawieszają się dochodze-

nie przeciwko członkowi parlamentu i zwalnia się go z aresztu, jeśli domaga się tego Izba, do której on należy”.

Każdy deputowany wypowie się — zgodnie ze swym sumieniem — czy zgadza się na to, aby deputowany opozycji był bezprawnie więziony, co stwarza groźny precedens dla każdego obywatela.

Wielki strajk w Japonii przeciw knowaniom reakcji

PARYŻ. 17 czerwca rozpoczął się w Japonii nowy wielki strajk na znak protestu przeciwko reakcyjnemu projektowi ustaw antyrobotniczych, przygotowywanym przez rząd. W strajku bierze udział 800 tysięcy robotników przemysłu węglowego, metalowego, przemysłu budowy maszyn, stoczniowego, chemicznego i innych.

Około 2 milionów robotników i urzędników weźmie udział w wiecach protestacyjnych, organizowanych w fabrykach i zakładach pracy.

W strajku uchwalili także wziąć udział studenci 14 wyższych zakładów naukowych Japonii.

Łódź odpowiedziała na apel

Dodatkowymi tysiącami metrów tkanin i kilogramów przędzy uczcimy nasze Święto Wyzwolenia



Tłumy robotników wypełniły świetlicę w ZPB im. Stalina, pragnąc godnie odpowiedzieć na apel twarzyszy z „Ursusa”, „Siemianowic” i huty im. Dzierżyńskiego.

Już w pierwszym dniu po apelu załogi „Ursusa”, kopalni „Siemianowice” i huty im. Dzierżyńskiego, wzywających masy pracujące całej Polski do podejmowania zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia święta 22 Lipca — dnia wyzwolenia narodu polskiego spod jarzma hitlerowskich okupantów i dnia ustanowienia władzy ludowej w Polsce — łódzcy włókiennicze, odzieżowcy i metalowcy postanowili

czynem produkcyjnym uczcić to święto. Na zebraniach masowych, robotnicy ZPB im. Stalina, ZPO im. Fornalskiej, ZPB im. Marchlewskiego, Zakładów Mech. im. Strzelczyka, ZPB w Piotrkowie, ZPW im. A. Struga, Z. Ch. „Boruta” w Zgierz i w. in. — podjęli zobowiązania podniesienia ilości i jakości produkcji, których wartość wynosi wiele milionów zł.

Prządki: Zimoń podnieśli wydajność ze 120 na 122 proc., Kucharz — ze 106 na 107 proc., Krawczyk ze 102 na 104 proc. itd.

Podwyższymy plan! — decyzja załogi przodujących zakładów im. M. Fornalskiej

Świetlica. Pięknie udekorowana, oświetlona wieloma lampami. Czerwone chorągwie. Portrety dostojników państwowych i przodujących robotników. Na trybunie ustawiony sztandar przechodni Związku Włókienniczy za zdobycie I miejsca we współzawodni-

Przemysłu Odzieżowego im. M. Fornalskiej, by uczcić zbliżającą się 6 rocznicę powstania PKWN, 8 rocznicę objęcia władzy w Polsce przez klasę robotniczą i jej bojową Partię, o której ideały walczyła i zginęła Małgorzata Fornalska.

Lata minione — to lata walki, to droga od jednego sukcesu do drugiego, to wspaniałe osiągnięcia produkcyjne załogi zakładów nazwanym imieniem Małgorzaty Fornalskiej.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Podniesimy wydajność, poprawimy jakość — postanowiły prządki z ZPB im. Stalina

Jako jedna z pierwszych w Łodzi odpowiedziała na apel „Ursusa”, „Siemianowic” i huty im. Dzierżyńskiego załoga przędzalni średnioprzednej ZPB im. Stalina. Załoga ta, która zainicjowała współzawodnictwo o tytuł najlepszej przędzalni, trwa w uporczywej walce o realizację planu półrocznego.

Zobowiązania podjęte przez robotników i pracowników Zakładu „B” na wczorajszej masówce poszły w kierunku podniesienia wydajności pracy, poprawy jakości przędzy, usprawnienia dostaw, transportu itp.

Ogółem złożone dotychczas

zobowiązania Zakładu „B” dla państwu dodatkową produkcję wartości 538.808 zł. Do dnia 22 lipca przędzalnia wykona ponad plan 5.654 kg przędzy oraz 4.600 kg lontów dla naszego górnictwa. Od 22 VII do końca III kwartału dodatkowa produkcja wyniesie — 7.856 kg przędzy i 13.630 kg lontów.

Jako pierwsza złożyła zobowiązanie indywidualne ZMP-ówka Zdzisława Gapińska, prządka pracująca w czwórce, która podnieśli swą wydajność i jakość o 2 proc.

Genowefa Stasiak w imieniu załogi czyszczałni zobowiązała się podnieść wydajność ze 101,7 proc. na 104,7 proc. normy.

Naród niemiecki nie ustaje w walce przeciw „układowi ogólnemu”

Jak donosi ADN ruch protestacyjny przeciwko militarystycznemu „układowi ogólnemu” trwa w Niemczech zachodnich z niesłabnącą siłą.

MONACHIUM. Poseł Otto Graf, członek socjal-demokratycznej frakcji (SPD) zażądał przeprowadzenia plebiscytu narodowego w sprawie „układu ogólnego”. Oświadczył on m. in., że militarystyczny „układ ogólny” przekształca Niemcy zachodnie w kolonię

imperialistów amerykańskich i przekreśla nadzieję na zjednoczenie Niemiec.

STUTTGART. Delegacja zachodnio-niemieckich związków zawodowych (DGB) złożyła na ręce premiera Badenii - Wirtembergii uchwałę, w której rząd, parlament oraz związki zawodowe zostały wezwane do wystąpienia przeciw „układowi ogólnemu” i jego ratyfikacji.

DUESSELDORF. Mieszkańcy Gladbeck koło Duesseldorfu powzięli na wiecu rezolucję, domagając się unieważnienia militarystycznego „układu ogólnego”. W Duesseldorfie odbyła się konferencja protestacyjna 170 przedstawicieli rad zakładowych instytucji komunalnych północnej Nadrenii-Westfalii.

Chłopi wykonali już swoje zobowiązania

Mieszkańcy 315 gromad woj. łódzkiego zameldowali o wykonaniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia święta ludowego. Jak obliczono, łączna wartość wykonanych przez nich prac przekracza sumę 800 tys. zł.



CECYLIA KARBOWSKA, taśmowa z ZPO im. M. Fornalskiej zobowiązała się w dniu wczorajszym, produkować wyroby odzieżowe tylko I gatunku oraz wyszkolić dwie szwaczki niewykonyjące baz akordowych.

ctwie międzyzakładowym w I kwartale br. Nastrój uroczysty wyczuwa się na sali. Zbiegają się szwaczki z Zakładów

Sprawa protokołu genewskiego o zakazie broni bakteriologicznej

tematem obrad Rady Bezpieczeństwa ONZ

NOWY JORK. — PRZEDSTAWICIEL ZWIĄZKU RADZIECKIEGO W ONZ J. MALIK, KTÓRY W CZERWCU JEST PRZEWODNICZĄCYM RADY BEZPIECZEŃSTWA, ZWOLAŁ NA DZIEŃ 18 CZERWCA POSIEDZENIE RADY BEZPIECZEŃSTWA Z NASTĘPUJĄCYM PORZĄDKEM DZIENNYM:

- 1) Wezwanie wszystkich państw, które dotychczas nie przystąpiły do protokołu genewskiego z 1925 roku o zakazie używania broni bakteriologicznej, aby podpisały i ratyfikowały ten protokół.
- 2) Uchwalenie zalecenia dla Zgromadzenia Ogólnego w sprawie jednoczesnego przyjęcia do ONZ wszystkich 14 państw, które zgłosiły swoje kandydatury.

Oba te zagadnienia wniesione zostały do Rady Bezpieczeństwa przez delegację Związku Radzieckiego. Delegacja radziecka przedstawiła w tych sprawach projekty rezolucji.



Przestuchanie w komisariacie policji francuskiej sekretarza KPF i przewodniczącego grupy parlamentarnej KPF — J. Duclos, po dokonaniu brutalnego i bezprawnego aresztowania.

Protest Ludowej Korei w ONZ przeciwko amerykańskiemu ludobójcom

PEKIN. — Jak donosi z Phenianu Agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-En wystosował do sekretariatu ONZ ostry protest przeciwko mordowaniu koreańskich i chińskich jeńców wojennych przez agresorów amerykańskich. Jednocześnie minister Pak Hen-En przekazał do sekretariatu ONZ deklarację KC Zjednoczonego Demokratycznego Frontu Patriotycznego Korei, potępiającą zbrodnie imperializmu amerykańskiego. W depeszy min. Pak Hen-Ena czytamy:

Protestując kategorycznie przeciwko bestialskiemu traktowaniu przez amerykańskie władze okupacyjne jeńców wojennych z Koreańskiej Armii Ludowej i z oddziałów chińskich ochotników ludowych, rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej domaga się, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych podjęła niezwłocznie odpowiednie kroki dla położenia kresu takim zbrodniom i pociągnięcia zbrodniarzy wojennych z obozu interwencji do surowej odpowiedzialności międzynarodowej.

W 16 rocznicę zgonu Maksyma Gorkiego

MOSKWA. — W dniu 18 czerwca br. mija 16 rocznica zgonu wielkiego pisarza proletariackiego, twórcy literatury radzieckiej, wielkiego humanisty i płomiennego bojownika o pokój — Maksyma Gorkiego.

W rocznicę zgonu Maksyma Gorkiego odbywają się w radzieckich zakładach pracy, pałacach kultury, klubach i bibliotekach zebrania i wieczory, poświęcone życiu i twórczości genialnego pisarza. Instytut literatury powszechnej im. Gorkiego przygotował do druku 27-tomowy zbiór dzieł Gorkiego, który ukazuje się w 300-tysięcznym nakładzie.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP) W dniu 17 bm. nowomianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Albańskiej Republiki Ludowej w Polsce pan Peto Papi złożył wizytę wstępna ministrowi spraw zagranicznych Stanisławowi Skrzyszewskiemu.

Wielki pedagog radziecki, Antoni Makarenko, powiedział kiedyś, że najlepszym miernikiem wartości danej dzieła reaguje młodzież. Kryterium to chyba dotychczas jeszcze nie zawiodło.

Oto przechodzimy pamięcią monumentalną twórczość i działalność rewolucyjną Maksyma Gorkiego. Któryż pisarz cieszy się wśród młodego pokolenia Związku Radzieckiego i postępowej młodzieży świata większą od niego popularnością? I czy dzieje się tak tylko dlatego, że Gorki władał wspaniałą formą literacką, był niezwykłym artystą słowa? To przecież nie wszystko. Dorastający chłopcy i dziewczęta widzą w Gorkim przede wszystkim nauczyciela życia, bogatego w osobiste doświadczenia człowieka, który przelał na papier ból, trud i nadzieję, jakie towarzyszyły jego walce o lepszy los. Pisarz staje się naprawdę wielki dopiero wówczas, gdy osłaga range wychowawcy narodu — a więc przede wszystkim wychowawcy młodych dusz. W pierwszym szeregu takich pisarzy kroczą właśnie Gorki.

Już pierwsze jego utwory związane są z rosyjskim ruchem rewolucyjnym, w którego awangardzie szła młodzież. W 1901 roku Gorki był świadkiem masakry petersburskich studentów na Newskim Prospektie. W parę dni później, pod wpływem tych wypadków, napisał swoją słynną „Pleśń o własności burzy”, która wywarła ogromne wrażenie w kręgach spiskujących gimnazjalistów i słuchaczy uniwersytetu.

Trylogia autobiograficzna — „Dzieciństwo”

Łódź odpowiedziała na apel

(Dokończenie ze str. 1)
W zakładach tych, pierwszych w Polsce, powstał w 1950 r. wielki ruch kompleksowego oszczędzania metodą Korabelnikowej, zainicjowany przez znaną w całym kraju przodownicę pracy — Mirkę TOMASZEWSKĄ.
Z dumą, jaką daje poczucie dobrze spełnionego obowiązku — ze brali się robotnicy, by w obliczu narastających przygotowań wojennych na zachodzie, w obliczu wskrzeszenia nowego wehrmachtu, wobec aresztowania przywódców klasy robotniczej w krajach kapitalizmu — wzmocnionym czynem produkcyjnym zamianować swą nieugiętą wolę walki o pokój i sojusz.



JÓZEF MŁAZ — mechanik z ZPO im. M. Fornańskiej zobowiązał się wprowadzić w życie, po raz pierwszy w Polsce, metodę właściwej obsługi i konserwacji maszyn — radzieckiego mechanika Katarzyny Siedowej.

Nie umilkły jeszcze słowa przewodniczącej rady zakładowej — Krystyny ŚWIATNIAK, zagajającej zebranie, a już tłumnie zgłaszają się szwaczki, taśmowce, kierownicy oddziałów i wydziałów produkcyjnych, deklarujący swe nowe, cenne zobowiązania produkcyjne.

Huraganem braw przyjmowane jest każde wystąpienie. A więc: Irena WASK w imieniu 134 brakerzy zobowiązuje się wzmocnić kontrolę techniczną i rozpocząć masowe szkolenie szwaczek, by doprowadzić do uzyskania 100-procentowej jakości. Szwaczka Pelagia KRZYŻANIAK zobowiązuje się wykonywać codziennie do 31 lipca br. 40 sztuk odzieży, by nadrobić zaległości jednej z koleżanek niewykonywującej bazy. Podobne zobowiązanie zgłasza też Irena WŁODARCZYK.

Po kilkudziesięciu indywidualnie zgłoszonych zobowiązaniach stała przy mównicy: Jadwiga CZAJCZYŃSKA, kierownik wydziału bieliznianego i Janina ZIELIŃSKA, kierownik wydziału odzieżowego, zgłaszając w imieniu swoich wydziałów — podniesienie dotychczasowego wykonawstwa miesięcznych planów produkcyjnych o 3 proc.

Jako ostatni zabiera głos na czele dyrektor zakładów — Jan ŚWITONIAK:

— Zgłoszone na dzisiejszej masowej zobowiązania dają nam podstawę do wystosowania meldunku do Centralnego Zarządu Przemysłu Odzieżowego o naszym kontr-planie na miesiąc czerwiec, wyższym o 3 proc. w stosunku do obowiązującego nas planu miesięcz-

nego. To będzie nasza najdoiniejsza odpowiedź na zbrodnicze knowania imperialistów amerykańskich.

Huraganem braw i okrzykami na cześć chorążego po-

Zobowiązania załogi najmłodszego kombinatu

Na uroczystej masówce młoda, produkująca w przemyśle bawełnianym załoga Kombinatu w Piotrkowie podjęła zobowiązania dla uczczenia 8 rocznicy Manifestu Lipcowego oraz pierwszej rocznicy uruchomienia wzniesienia w Kombinacie Piotrkowskim.

Przedzalnicy i majstrowie zgłaszali indywidualnie i ze-

Więcej przędzy, więcej tkanin — to czyn lipcowy robotników ZPB im. Marchlewskiego

Uroczystą masówką, w wypełnionej po brzegi sali ZPB im. Marchlewskiego otwiera przewodniczący rady zakładowej ob. Elmrych. Mówca wskazuje na obrzymie zwycięstwo narodu polskiego w ciągu minionych ośmiu lat od ogłoszenia Manifestu PKWN.

Jeszcze nie zdążył zakończyć, a już z rzędów krzesel przepycha się do stołu prezydenckiego ob. Wójcik — przed-

...Zobowiązuję się dla uczczenia święta 22 lipca podnieść swą produkcję o 1 proc. Wyrabiam 102 proc. bazy — będę wykonywać 103 proc...

Podchodzi ob. Zalewski, instruktor. Jego zobowiązanie: — wyszkolić 4 uczniów. Przed stołem prezydenckim utworzyła się długa kolejka,

Młodzieżowcy z ZM im. Strzelczyka o 1 proc. zwiększą produkcję

Cenne zobowiązania podjęli również pracownicy Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka. I tak np. pracownicy oddziału narzędziowni zobowiązali się do dnia 30 września wykonać 7 przrządów dla produkcji płaskiej. Młodzież zorganizowana i

koju Józefa Stalina i Prezydenta Bieruta, zakończono masówką, w czasie której padły zobowiązania o wartości ponad 600.000 zł.

(mb.)

społowo zobowiązania podniesienia wydajności pracy o 2 proc., zwiększenia wielowartościowości o 10 proc. w stosunku do zaplanowanej, podniesienia jakości produkcji o 1 proc. i wyszkolenia kilkudziesięciu przedzalników metodą inż. Kowalowa.

Łączna wartość ponadplanowej produkcji do dnia 22 lipca wyniesie zł 2.619.000.

chcących złożyć zobowiązania. Każdego występującego z nową twórczą inicjatywą wita burza oklasków.

Wielką radością przyjmuje sala zapewnienie kierownika przedzalni ob. Murawskiego, że niewykonywująca ostatnio rytmicznie planów przedzalni średnioprzędna, będzie je wykonywać systematycznie w co najmniej 100 proc.

Dziesiątki różnych zobowiązań indywidualnych i grupowych stają się podstawą do przyjęcia przez zgromadzonych w imieniu całej załogi uchwały, że ZPB im. Marchlewskiego dadzą w czynie produkcyjnym dla uczczenia rocznicy PKWN ponadplanową produkcję ogólnej wartości 2.605.116 zł.

Młodzieżowcy z ZM im. Strzelczyka o 1 proc. zwiększą produkcję

nieorganizowana oddziału III postanowiła zmniejszyć braki do minimum, dbać o czystość maszyn, zwiększyć produkcję o 1 proc. Ogólna wartość podjętych zobowiązań przez załogę Zakładów Mech. im. Strzelczyka wyniesie 65.450 zł.

(Korz.)

Młodzi przodownicy przed Złotem

Wybory delegatów w gromadach Przyjazd delegacji zagranicznych

WARSZAWA. — Wybory delegatów młodzieży szkolnej na Złot góbiegają końca. Obecnie rozpoczęły się wybory delegatów z gromad, spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów.

W zebraniu wyborczym w gminie Lubowice, pow. Mława, wzięło udział 4662 chłopców i dziewcząt wiejskich. Wybrali oni delegatów na

na zebraniach młodzieży wiejskiej 100 delegatów. M. in. w gminie Rzepin jako delegat na Złot wybrany został traktorzysta z POM-u — Janas, nie należący do ZMP. Janas, realizując swoje długookresowe zobowiązanie, wykonuje systematycznie 263 proc. dziennej normy.

WARSZAWA. — Wyrazem więzów braterstwa i solidarności, łączących młodzież polską z postępową młodzieżą całego świata, we wspólnej walce o pokój, będzie udział w Złocie Młodych Przodowników delegacji młodzieży 102 nych krajów.

Do Warszawy przybędą przedstawiciele Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i Międzynarodowego Związku Studentów oraz delegacje młodzieży różnych krajów. Gośćmi młodych Budowniczych Polski Ludowej będą przedstawiciele młodzieży Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, krajów demokracji ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemiec zachodnich, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, przedstawiciele młodzieży walczącej o wolność wietnamskiej, przedstawiciele młodzieży krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych.

Wycieczki zagraniczne w Warszawie

WARSZAWA. — W ostatnich dniach przybyła do Warszawy na zaproszenie Centralnego Związku Spółdzielczego wycieczka angielskich, szwedzkich i fińskich spółdzielców, którzy w czasie dwutygodniowego pobytu w Polsce zapoznają się z naszymi osiągnięciami w różnych dziedzinach spółdzielczości, z działalnością komitetów samorządowych oraz ich pracą szkoleniową.

Przyjaźń, która wzmacnia obóz pokoju (W rocznicę układu z Węgrami)

W dniu 13 czerwca 1948 r. podpisany został układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Węgierską Republiką Ludową. Układ ten stanowi jedno z ogniw systemu pokojowych układów, łączących nasz kraj z krajami należącymi do obozu pokoju i postępu, któremu przewodzi Związek Radziecki.

Czwarta rocznica zawarcia układu z Węgrami przypada w dniach, gdy na zachodzie uknuty został agresywny „układ ogólny” z neohitlerowskimi Niemcami, gdy przygotowania do nowej wojny rzucają na Europę ponury cień.

Jaskrawy kontrast stanowi „układ ogólny”, tak zresztą jak i cały pakt atlantycki, z traktatami zawierającymi przez kraje, które

krócząc po wspólnej drodze budują szczęśliwe jutro socjalistyczne, walcząc zaciecie o nieustawienie planów podlegających wojennym i utrwalenie pokoju na świecie.

Traktaty takie, w przeciwieństwie do traktatów zawieranych przez imperialistów, wyrażają zarówno interesy, jak i dążenia na równi, przyczyniają się do podniesienia dobrobytu mas pracujących w układających się krajach, służą postępowi, wzrostowi poziomu materialnego i kulturalnego, a jednocześnie przyczyniają się do ogólnego wzmocnienia frontu walki o pokój.

Do takiej właśnie kategorii układu dów, należy nasz układ z Węgrami.

Polska utrzymuje z Węgrami ożywioną wymianę handlową. Podpisane w styczniu br. porozumienie o wymianie towarów na rok 1952 — przewiduje dostawę z Węgier dla Polski: maszyn, autobusów, metali, chemikaliów, leków, zboża i innych artykułów spożywczych, produktów naftowych itp.

Polska dostarcza Węgram: węgla, koks, drewna, metali, chemikaliów, laboru kolejowego.

Jednocześnie pogłębiają się stałe stosunki kulturalne między obi narodami, budującymi nową socjalistyczną kulturę.

I Polska i Węgry wnosząc pod stawy socjalizmu, przyczyniają się do wzmocnienia obozu postępu: zwiększając swą siłę — zwiększają szanse umocnienia na całym świecie prawdziwego i trwałego pokoju.

(R)

O sprawny zbiór plonów

(Dokończenie ze str. 1)

omiotami w spółdzielniach produkcyjnych, a przede wszystkim w tych, które powstały w roku bieżącym.

Opiekę i pomoc w planowaniu i organizacji pracy spółdzielni obowiązuje za zapewnić rady narodowe i POM, które powinny pomóc spółdzielniom w opracowaniu do dnia 20 bm. planów kampanii żniwno-omiotowych, w opracowaniu norm pracy, które zatwierdzą ogólne zebrania, w przygotowaniu spichrzów, szop i stodół, wyznaczeniu miejsc na zwózki zboża i sterty, w tworzeniu brygad omiotowych, wprowadzeniu do pracy całego sprzętu żniwno-omiotowego i sprzętów.

W celu umożliwienia jak najliczniejszego udziału kobiet w pracach żniwnych, uchwała zaleca organizowanie w spółdzielniach przedszkoli, żłobków i dzieci-

ców na okres największego nasilenia pracy.

GŁÓWNE ZADANIA DLA PGR

Ustalając zadania dla PGR, uchwała kładzie szczególny nacisk na opracowanie dokładnych planów kampanii dla każdego zespołu i gospodarstwa oraz na obowiązek zapoznania z planami wszystkich robotników i pracowników PGR na specjalnych naradach produkcyjnych.

Najwłaściwsze terminy zbioru i zwozu ustala dla zespołów poszczególne okręgi.

Omioty wszystkich zbiorów mają być ukończone w Polsce do 25 sierpnia.

WSPÓŁDZIAŁANIE ORGANIZACJI MASOWYCH

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie powołania udziału organizacji masowych zarówno w przygotowaniu jak i w przeprowadzeniu kampanii żniwno-omiotowej. Dozniosła rolę ma do odegrania Związek Samopomocy Chłopskiej, który będzie współdziałał z radami narodowymi w przeprowadzeniu zebrani gromadzkich, w opracowaniu planów pomocy sąsiedzkiej, udzielaniu opieki zespołom uprawy odłogów, a przede wszystkim rozwinięciu współzawodnictwa pracy w akcji żniwno-omiotowej i zmobilizuje chłopów do walki z wszelkiego rodzaju przejawami marnotrawstwa przy sprzęcie i omiotach.

Podobne zadania, jak ZSCb w gromadach, ma w PGR i POM Zw. Zaw. Pracowników Rolnictwa. Prezydium Rządu zwraca się również w uchwale do Centralnej Rady Związków Zawodowych, aby razem ze Związkiem Młodzieży Polskiej i Ligą Kobiet przysły w pomoc w akcji żniwno-omiotowej i zmobilizuje chłopów do walki z wszelkiego rodzaju przejawami marnotrawstwa przy sprzęcie i omiotach.

DO NIJ GOTOWOŚCI DNI I OMIOTÓW

Dla sprawdzenia stanu przygotowań do kampanii żniwnych, uchwała Prezydium Rządu ustala dzień 1 lipca, jako „dzień gotowości do żniw i omiotów”, a dzień 13 lipca jako dzień kontroli dla stwierdzenia, jak zostały usunięte braki w przygotowaniach, ujawnione w dniu 1 lipca.

W dniach tych komisje rolnictwa i leśnictwa rad narodowych z udziałem aktywów wiejskiego i fachowców-agrotechników, przeprowadzą ścisłą kontrolę stanu przygotowania do akcji żniwnych i omiotowej w ośrodkach maszynowych, gminnych spółdzielniach gospodarstwach państwowych, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach indywidualnych.

Niech zawsze czują rozmach w tym co robią

stwo”, „Wśród ludzi” i „Moje uniwersytety” — daje przejmujący obraz przebijania się przez życie, w warunkach okrutnego despotyzmu carskiego, młodego Alloszy, pokazuje, jak trudne, nieustępliwie pokonywanie przeszkód hartuje i rozwija człowieka.

Obok Alloszy, ulubioną postacią młodych radzieckich czytelników jest Paweł Wasłow z powieści „Matka”, żołnierz rewolucji socjalistycznej. Przemawiając głęboko dramatycznymi środkami, potężnym ładunkiem bolszewickiej ideowości pisarz nakreślił drogę robotnika Pawła — który stał się plomiennym bojownikiem sprawy proletariatu. Dzieje Wasłowa tchną optymizmem, żarliwą wiarą w zwycięstwo wolności nad tyranią i dlatego książka ta, podobnie jak „Jak har towała się stal” Ostrowskiego, stała się jak gdyby podręcznikiem kształtowania nowych, szlachetnych charakterów.

W czolowej sztuce Gorkiego „Mieszkańcy”, jako reprezentant nowego, rodzącego się świata, w przeciwstawieniu do mieszczańskiej gnuśności i zakłamania, występuje młody maszynista NI — uosobienie odwagi, energii życiowej, czystości uczuć.

Nie tylko na arenie literackiej, ale rów-

nież w codziennej praktyce Gorki wyrażał się o sprawach młodzieży z serdeczną troską i wiele starań dołożył, aby młodzież ludzi radzieckich stała się piękną, radosną, pełną bogactw i rozmaitych przeżyć. „Niech się uczy, ale zawsze czują rozmach w tym co robią, żeby to nie było szare i nudne...”

Młodzież odwzajemniła mu tę głęboką przyjaźń, składając tego dowody przy każdym spotkaniu z pisarzem. Jadwiga Słektorska w swoich wspomnieniach o Gorkim tak opisuje jego wizytę w pionierów:

„Nie wiem, o czym mówił Gorki z dziećmi i nie wiem, co opowiadał tak swobodnie, jedno przez drugie, ale taka jasność, takie ożywienie i radosne wzruszenie biele z twarzy Gorkiego, że tak przeobrażonej, promieniącej twarzy nie widziałam nigdy u nikogo i później tego wyrazu nie mogłam już znaleźć u Gorkiego. Tylko człowiek głęboko kochający życie i wierzący w człowieka mógł mieć taką twarz jak Gorki w rozmowie z dziećmi...”

Kiedy ziszczyli się marzenia wielkiego artysty i człowieka, gdy ustrój radziecki zatrumfował nad niesprawiedliwością i wyzyskiem — wówczas Gorki tak określił rolę i zadania dorastających obywateli:

„I oto dla naszej młodzieży zdobyto ojczyznę. Młodzież stała się pełnoprawnym gospodarzem ogromnego, bogatego kraju, hojnie prawie każdego dnia otwierającego przed nią coraz nowe i nowe skarby. Powinno to nauczyć młodzież, jak odkrywać i rozwijać w sobie samej skarby swoich talentów i możliwości...”

St. R.

Już zaczęły się przygotowania

Każdy obywatel naszego kraju szczeni się wspólnie budującą się Warszawą. Społeczeństwo nie szczędzi ofiar, w ramach akcji zbiorczych na SFBS, by swymi drobnymi wpłatami przyczynić się do szybszego rozwoju naszej socjalistycznej stolicy.

Z imprez i zbiórek przeprowadzonych w ubiegłym roku na terenie Łodzi i województwa, zebranych zostało 12.032.000 zł. W bieżącym roku Łódź wysunęła się na II miejsce w kraju.

W Prezydium MRN odbyła się konferencja poświęcona organizacji Miesiąca Budowy Stolicy, którą, jak wszystkim wiadomo — jest wrzesień. W tym miesiącu na stąpi natężenie akcji zbiorczych.

Planowane jest urządzenie kilku imprez sportowych w skali krajowej, przede wszystkim zawodów kolarskich i motorowych. Nie jest wykluczone, że jeszcze w lipcu zorganizowany zostanie mecz piłkarski z jedną z drużyn zagranicznych.

We wrześniu, oprócz zbiórek ulicznych odbędzie się zbiórki w lokalach gastronomicznych. Teatry Łódzkie dadzą kilka dodatkowych spektakli. Dochód z nich przeznaczone zostanie na budowę Warszawy. Na placach łódzkich urządko nie będą efektowne wystawy poświęcone budowie stolicy.

Miłośników imprez na świeżym powietrzu zainteresuje na pewno wiadomość, że w czasie Miesiąca odbędzie się w jednym z parków wielki festyn ludowy z licznymi atrakcjami. (ab)

Jak zmarnowaliśmy pół miliona ton węgla

O tym trzeba pomyśleć jeszcze latem

Według obliczeń Centralnego Zarządu Handlu Opalem straciłmy w sezonie 1951 — 52 roku pół miliona ton węgla. Pożarzy go niepotrzebnie... piecy w naszych mieszkaniach.

Sprawa dystrybucji węgla jest jednym z naczelnych problemów bytowych. Węgiel potrzebny jest przez cały rok w naszych kuchniach, a zimą również w piecach, abyśmy nie zmarli. Państwo zapewnia nam dostawę węgla we właściwym terminie i należytych ilościach.

Spójrzmy jednak, jak my wykorzystujemy ten węgiel. Pół miliona ton wypalonych niepotrzebnie, to bardzo poważne marnotrawstwo. Winę za to ponosimy sami, gdyż te pół miliona spaliliśmy dodatkowo na skutek wadliwej budowy pieców ogrzewających nasze mieszkania.

Większość z nas zapomina, że piecy to urządzenia, które też psują się, a co za tym idzie — wymaga naprawy. A mają one to do siebie, że popsute również ogrzewają, ale kosztem nadmiernej ilości węgla. To samo jest z centralnym ogrzewaniem: drobne usterekki pozwalają wprowadzić na dalsze ogrzewanie, ale przy zwiększonych „dawkach” koksu.

Pół miliona ton węgla niepotrzebnie z dymem puszczanego, to ciężka praca górnik. Górnicy robią wszystko, aby wydobyć jak najwięcej „czarnego złota”, a my lekka ręką spalamy niepotrzebnie wartościowy owoc ich pracy.

Wielu mieszkańców naszego miasta zaczyna myśleć o nowych rusztach, czy naprawie drzwiczek u pieców dopiero wówczas, kiedy trzeba już opałać mieszkanie. A to jest za późno! Reperacja wnętrza pie-

ców zimą nie daje właściwych rezultatów, ponieważ glina szamotowa musi schnąć przez dłuższy czas bez ognia. Natychmiastowe zaś opalenie powoduje ponowne uszkodzenia, narazając mieszkańców na dodatkowe koszty. Odkładanie „na później” wpływa również na to, że w okresie zimowym spółdzielnie zdunskie pracują

niejednokrotnie na trzy zmiany, jak to było w ubiegłym roku, podczas gdy w okresie letnim panuje w nich „sezon ogródkowy”.

Trzeba więc już teraz sprawdzić stan pieców, usunąć popioły i sadzę, naprawić drzwiczki, założyć nowe ruszty, aby nie marnować zimą węgla. Usługowych punktów zdunskich jest w Łodzi bardzo mało: przy ul. Południowej 3, Obrońców Stalingradu 104, Mickiewicza 15 i Wschodniej 72. Jeżeli już teraz naprawimy piecy nie zmarnujemy węgla i wyjdzie to na korzyść naszej kieszeni. (zet).

Miejsca korespondencji pisać

Wynikiem długotrwałego współzawodnictwa, oraz zobowiązań podjętych dla uczczenia Złotu Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej są oceny uzyskiwane przez studentów Uniwersytetu Łódzkiego w wiosennej sesji egzaminacyjnej. O poziomie przygotowania najlepiej świadczy cyfra:

Studenti Wydziału Humanistycznego zdający egzamin z podstaw marksizmu — leninizmu uzyskali 32 proc. ocen bardzo dobrych, 46 dobrych, 19,5 proc. dostatecznych i 2,5 proc. niedostatecznych. Egzamin z gramatyki opisowej języka polskiego wykazał przy-

gotowanie bardzo dobre 40 proc. studentów, dobre 38 proc. dostateczne 19 proc. i nie dostateczne 3 proc. wszystkich zdających egzamin.

T. Sliwiński.
Szkoły nr 126 i 133 w Rudzie Pab. organizują dla swych dzieci kolonie letnie w pięknie położonej miejscowości na Pojezierzu Pomorskim. Na kolonie wyjadzie około 250 dzieci oraz 20 osób personelu wychowawczego. Dzieci mają zapewnioną opiekę lekarską, dobre wyżywienie i wiele rozrywek co daje gwarancję pełnego, radosnego wypoczynku. W. Tokarczyk.

Pierwsze łódzkie targi MHD pod znakiem kretonów i jedwabiu

Pierwsze łódzkie targi MHD zorganizowane w hali targowej przy ul. Ogrodowej 4 nie zajmują wprawdzie zbyt wielkiego obszaru, ale organizatorzy postarali się na stosunkowo niewielkiej przestrzeni zgromadzić wielki wybór towarów.

Zajrzyjmy do sklepu z jedwabiami i kretonami. Kilka dziesiątów póltek ugina się pod ciężarem materiałów. Od barw aż lśni w oczach. Błękitne, zielone, różowe, szare, w paski, kwiaty i kropki. Jaśniejsze i ciemne, droższe i tańsze. Podobnie wygląda sklep z letnimi welenkami na suknie.

Starannie przygotowany również dział konfekcji gotowej zaopatrując go w jasne, letnie garnitury, płaszcze wełniane oraz nieprzemakalne z igielitu. W innych sklepach znalazł się duży wybór firanek, pasmanterii, guzików i wszelkich artykułów dziewiarskich, łącząc nie z poszukiwanymi przez wielu mężczyzn koszulami z krótkim rękawem.

NÓTATNIK ŁÓDZKI

„Archiwum krzyżackie i ostatnie wydane regesta” pod tym tytułem prof. Jan Adamus wygłosi dziś o godz. 19 w sali wojewódzkiego archiwum państw. Pl. Wolności 1 odczyt na posiedzeniu naukowym.

Uwaga studentów V roku wydz. lekarskiego Akademii Medycznej. W dniu 21 bm. o godz. 18 w sali VII Domu Akademickiego przy ul. Bystrzyckiej 7, odbędzie się uroczystość z okazji zakończenia studiów. Organizatorzy zapraszają na nią także rodziców i rodziny studentów.

Państwowa Podstawowa Szkoła Muzyczna w Łodzi, ul. Jaracza 19 przyjmuje do dnia 21 czerwca zapisy udziałników muzycznej uczelni do klas II-VII. Egzaminy wstępne w dniu 24 bm.

Na naradzie roboczej szkół pod stawowych i ogólnokształcących nauczyciele postanowili zwrócić większą uwagę na popularyzowanie masowych pieśni polskich i też sprawę. Nauczyciele poruszyli też sprawę zwiększenia ilości godzin nauczania śpiewu.

Dywanym smywkami, chodnikami, tkaninami obiciowymi, dekoracyjnymi, koronkami, zamsz i baranki ucza produkować uczniowie Technikum Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego przy ul. Kilińskie 92-109. Nauka w Technikum trwa cztery lata i absolwenci otrzymują tytuł technika i prawo wstępu na wyższą uczelnię. Ucznio wie zamieszczeni mają zapewniony Internat, dla mniej zamożnych są przewidziane stypendia. Technikum to przyjmuje zapisy do dnia 23 czerwca. Do podania należy dołączyć życiorys, metrykę urodzenia, zaświadczenie o ukończeniu VII klas szkoły podst. i o stanie majątkowym rodziców.

Tylko do dnia 24 czerwca Technikum Drogowe Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego w Łodzi, ul. Łąkowa 4, przyjmuje zgłoszenia kandydatów.

Szczególnie atrakcyjnie przed stawiają się targi MHD dla pań. Przygotowano bowiem dla nich pięknie owinięte w celofan paczki z artykułami kosmetycznymi i czeszką biżuterią oraz nylonowe torby z importu. Pomyślano również i o wyjeżdżających na wczasy. W hali czekają na nich różnokolorowe pledy i solidnie wykonane walizki. Targi rozpoczynają się dziś o godz. 9 rano. Będą one czynne do 26 bm. w godzinach od 8 do 19.

„Zwykła sprawa” Tarna od soboty w „Powszechnym”

W najbliższą sobotę 21 bm. Państwowy Teatr Powszechny przedstawi publiczności łódzkiej nowo przygotowaną przez jego zespół premierę. Będzie nią głoszna, współczesna sztuka polskiego dramaturga Adama Tarna — „Zwykła sprawa”. Jak wiadomo, sztuka ta uzyskała, jako utwór sceniczny, pierwszą nagrodę Ministerstwa Kultury i Sztuki w ub. roku na Festiwalu Współczesnych Sztuk Polskich i była już wystawiana w kraju, tak na wielu scenach zawodowych, jak i świetlicy wych. oraz za granicą, a m. in. i w Związku Radzieckim. Jej żywa i niezwykłe interesująca fabuła rozgrywa się współcześnie w Stanach Zjednoczonych.

Sztukę reżyseruje Jadwiga Chojnacka, zaś scenografię opracował Marian Bogusz. (zn)

REFLEKTOREM POŁOZI

GOAL.
— Podaj Franek!
— Szybciej! Mocniej!... Goal!
— Co te chłopczyki wyprawiają. O mało mi dziecka nie przewrócił! — krzyczy zdenerwowana matka.

Takie wypadki zdarzają się niemal codziennie w niedawno oddanym do użytku parku St. romiejskim, którego szerokie aleje służą... za boisko.

Sport to rzecz ważna i cenna, młodzież jednak może go uprawiać na boiskach szkolnych czy zakładowych, ale nigdy w parku, zakłócając spokój i niszcząc zieleń.

TRZY LATA...

Już trzy lata mijają od czasu, kiedy zamazaniem szyb sklepu przy ul. Piotrkowskiej 92 oznajmiono o rozpoczynającym się remoncie tegoż lokalu. Remont rozpoczął spółdzielnia fotografów, której ten lokal przydzielono. W między czasie Wydział Handlu zmienił decyzję i przydzielił lokal komuś innemu. Dalszej historii nie znamy. Widzimy natomiast w dalszym ciągu żółtką farbę na szybach — widocznie żółtką ze złości, że do tej pory kryje czyste niedbalstwo. Sz.

ŚRODA 18 CZERWIEC
DZIS Marka JUTRO Gerwazego

WAZNE TELEFONY
Pogot Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Inf. 159-15

DYZURY APTEK

A. S. nr 2 (Piotrkowska 95), A. S. nr 8 (Armii Czerwonej 53), A. S. nr 23 (Zgierska 63), A. S. nr 51 (Plac Wolności 2), A. S. nr 22 (Nowotki 12), A. S. nr 32 (Rzgowska 51), A. S. nr 5 (Gdańska 23), A. S. nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

DYZUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY
Dziś dyżuruje cała doba szpital im. M. Curie Skłodowskiej — ul. Curie Skłodowskiej 15.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Burza”

WOJSKA POLSKIEGO (Jaracza 27-29) g. 19 — „Bankrut”

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Eugenia Grandet”

MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Niespokojne serce”

LETNI (Piotrkowska 94) g. 19.30 „Objeżdżalnia społeczna”

PINKO (Kopernika 18) g. 19.30 „Jest drożyna”

ARLEKIN (Piotrkowska 152) g. 17 „Dzielną gród”

KINA

BAJKA (Franciszkańska 31) „Cyrk” do 19.30 „Dziś brzytny” g. 19.30 — dozw. od lat 12

BALTYK (Narutowicza 20) „Nedziny” II ser. g. 16.45, 18.45, 20.45, dozw. od lat 14

dod. „Kierunek — Nowa Huta” g. 13, 20 — dozw. od lat 12

1 MAJA (dawn. Robotnik) — dla młod. (Kilińskiego 178) „Arinka” g. 17.30, 19.30

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Wschodnie zaloty” g. 19 dozw. od lat 12

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Splewak nieznany” g. 18.20, dozw. od lat 14

SWIT — „Dziewczyna o białych włosach” g. 17.30 dozw. od lat 14

TATRY (Sienkiewicza 40) „Daleko od Moskwy” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12

WISLA (Przejazd 2) — „Strefa Zachodnia” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12

WŁOCH (Próchnika) „Nedziny” II ser. g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14

WOLNOŚĆ (Napierkowski 16) „Na granicy” g. 16.30, 18.30, 20.30 dozw. od lat 12

ZACHETA (Zgierska 26) „Pani Dery” g. 18, 20, dozw. od lat 14

WOLNOŚĆ (Próchnika) „Nedziny” II ser. g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14

WOLNOŚĆ (Napierkowski 16) „Na granicy” g. 16.30, 18.30, 20.30 dozw. od lat 12

ZACHETA (Zgierska 26) „Pani Dery” g. 18, 20, dozw. od lat 14

WOLNOŚĆ (Próchnika) „Nedziny” II ser. g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14

WOLNOŚĆ (Napierkowski 16) „Na granicy” g. 16.30, 18.30, 20.30 dozw. od lat 12

ZACHETA (Zgierska 26) „Pani Dery” g. 18, 20, dozw. od lat 14

WOLNOŚĆ (Próchnika) „Nedziny” II ser. g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14

WOLNOŚĆ (Napierkowski 16) „Na granicy” g. 16.30, 18.30, 20.30 dozw. od lat 12

ZACHETA (Zgierska 26) „Pani Dery” g. 18, 20, dozw. od lat 14

Pracownicy poszukiwani

Słusarzy narzędziowych, tokarzy, frezerów oraz szlifierzy zatrudnią natychmiast Zakłady Wytwórcze Wyrobów Bakelitowych A-13 w Łodzi, ul. Łomżyńska nr. 8-12. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadry w godz. od 7-ej do 15-ej. 1619-K

Słusarzy na wszelkie prace, słusarzy remontowych ze znajomością maszyn wiókiennych, frezerów, tokarzy, palaczy do kotłów płomiennych, elektromonterów, słusarzy kotłowych, referenta do działu smarno-olejowego, oraz referenta do spraw energetycznych zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Dubois, Łódź, ul. Sienkiewicza 82-84. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. 1626-K

St. referenta zakupu, st. referenta produkcji, maszynistkę wykwalifikowaną, malarza i planistkę zatrudni od zaraz Konsum. Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem przyjmuje Ref. Personalny Łódź, Zamenhofska 25. 1632-K

2 inżynierów-chemików lub magistrów-chemików, pomoc tokarzy, słusarzy narzędziowych i robotników niewykwalifikowanych zatrudnią natychmiast Zakłady Wytwórcze Aparatów Telefonicznych, Łódź, ul. Wróblewskiego 16-18. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. 1623-K

Gońca i robotnika niewykwalifikowanego zatrudni od zaraz R. S. W. „Prasa”. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Referat Kadry, ul. Piotrkowska 96. 1611-K

Zieladnik krawiecki (siła pierwszorzędna) potrzebny natychmiast Łódź, Obr. Stalingradu 3, Zaręba. 8755-G

Ogłoszenia drobne

LEKARZE
Dr KUDREWICZ specjalista wenerologiczny, skórne 8-9.30, 3-5 Piotrkowska 106. (8736-G)

DR TEMPSKI specjalista skórne, wenerologiczne, włośnowe, moczopłciowe Piotrkowska 114 (8736-G)

DR JADWIGA ANFOROWICZ, skórne wenerologiczne, kobiece 3-7 Próchnika 8. (8700-G)

DR ZAURMAN specjalista skórne, wenerologiczne 8-9.30, 4-6, Narutowicza 3. (8018-G)

DR MARKIEWICZ specjalista, skórne, wenerologiczne, moczopłciowe, Piotrkowska 109-6 (8097-G)

DR REICHER specjalista wenerologiczne, skórne, płuca (zaburzenia) Piotrkowska 14 czwarta-słódka (8018-G)

DR RÓŻYCKI specjalista akuszeria, choroby kobiece niepodność, Piotrkowska 33 przyjmuje 4-6 (8097-G)

DR PIWECKI wewnętrzne płuca, serce przyjmuje 15-19 Piotrkowska 35. (8736-G)

KUPNO-SPRZEDAŻ
SPRZEDAM motocykl — „Zündapp” 750 z przyczepą na częściami zapasowymi Kutno, Toruńska 5. (8744-G)

POTRZEBNA pomoc domowa. Referencje. Jaracza 14 m. 45. (8413-G)

POTRZEBNA pomoc domowa. Piotrkowska 92-52 lew. oficyna parter.

LOKALE
ZAMIEŃCIE bardzo ładny domek jednorodzinny murowany, 2 pokoje kuchnia, ogródek, blisko tramwaju na 2 pokoje lub po pół kuchni wygody i piękno. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 104a pod „111”. (8728-G)

NAUKA I WYCHOW.
KURSY samochodowe — Przyjmowanie zapisów do 5 lipca, Wólczańska 27.

RÓŻNE
ODDAM w opiekę dwuletnią zdrową dziewczynkę na okres letni. Oferty Piotrkowska 104a „793”

TEUMACZENIE techn. z rosyjskiego i niem. (do domu) dla inst. państw. przyjmujące dipl. inż. — Piotrkowska 116 m. 38.

ZAGINAŁ pies (suka) rater czarny (podpalany) Uprząszyć się o odprawienie za wynagrodzeniem — Południowa 24 (sklep). (8715-G)

PIŁKI siatkowe zgubione przez motocyklistę w Alejach Kościuszkich proszę oddać do Miejskiego Ośrodka Informacji ul. Piotrkowska 104a.

POTRZEBNA pomoc domowa. Referencje. Jaracza 14 m. 45. (8413-G)

POTRZEBNA pomoc domowa. Piotrkowska 92-52 lew. oficyna parter.

POTRZEBNA pomoc domowa. Piotrkowska 92-52 lew. oficyna parter.

ZGUBY

ZGUBIONO legitym. szkolną Irenę Dymowska ul. Kilińskiego 44-91. (7312-G)

ZGUBIONO kieszonkę magazynową f-my H. Bloch ul. Zeromskiego 58. Znalazca proszony o zwrot pod w. w. adres.

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Ryszard Sadowski zam. Gałkówek k. Łodzi.

ZGUBIONO odcinek meldunkowy na nazwisko Lucyna Gębicka. (7102-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną Alfons König, J. Strzelczyka 19.

SKRADZIONO kartę meldunkową oraz pokwitowanie na nowy dowód i kartę rejestracyjną handlową seria C nr 0212754 wydana przez Wydział Finansowy nr 8, Skuplińska Maria, Muszłowa 3.

ZGUBIONO legitym. służbowy wydaną Film Polski, Roman Osmulski, Glińska 13 (8855-G)

ZGUBIONO legitym. ZUS na nazwisko Władysława Baćka Targowa 67-33.

ZGUBIONO karty meldunkowe i pokwitowania ankiety na nazwisko Urszula i Stanisław Szybura — Zgierska 38. (7301-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Wanda Kaźmierska, Narutowicza 31. (7321-G)

SKRADZIONO kartę meldunkową Stepanik Władysław, Przedziałana 82

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Janina Kapeczewska Kamienna 12. (7311-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową Regina Krawiec, Kilińskiego 44-91

SKRADZIONO kartę meldunkową na nazwisko Daniela Płuciennik, Kilińskiego 18 m. 7. (7150-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Stanisław Płosaj, ul. Wincentego Pola 10.

ZGUBIONO kartę meldunkową Janina Małolepsza, Lipowa 58 m. 21.

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Stanisława Stańczak — Mielczarskiego 25 m. 25

ZGUBIONO kartę meldunkową Jerzy Kuras — Kilińskiego 235-8.

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Helena Jabłońska, Marcina 11.

ZGUBIONO kartę meldunkową nr H-III 19370 na nazwisko Wanda Andrysiwoz. (7103-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Aniela Skowron, Zarzewska 6. (7132-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Stefana Dylikowski, Poznańska 15. (7109-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Janina Scieburza zam. — Łódź ul. Litewska 16

ZGUBIONO kartę meldunkową Janina Stawiana wleś Stróża gm. Brójce. (7303-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową H-VIII 19098 Regina Machenia, Zeromskiego 4. (7299-G)

WYDAJE Instytut Prasy „CZYTELNIA”

Redakcja i Administracja, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00 Red. Nacz. 125-64, godz. przyj. 10-12, 13 Sekretarz odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12, 13 dział gospodarczy 141-10, dział sportowy 208-95, dział miejski 114-32, dział listów 143-80

Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności

Dział ogłoszeń Piotrkowska 104a tel. 111-50 i 114-75, czynny 8-16, w soboty 8-14

Prenumerata miesięczna zł 4.05, kwartalna zł 12.15, półroczna zł 24.30 przyjmują wszystkie Urzędy Agencji Pocztowe oraz listonosze miejski i wiejski na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-ca na okres następnego

Redaguje KOLEGIUM REDAKCYJNE

15-osobowa sztafeta

W ramach Święta Kultury Fizycznej i przygotowań do Złotej lekkoatletyki Łódź zorganizała w nadchodzącą niedzielę uliczny bieg sztafetowy na trasie ul. Warszawska (most) z oszową prowadzącą do Łagiewnik. Długość trasy wyniesie 4.750 m i podzielona będzie na 15 odcinków.

W biegu udział wezmą sztafety kół sportowych. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Lekkoatletyczna ŁKKF. Pierwsze 3 sztafety wezmą udział w Zlocie.

Jeszcze raz „Olimpiada artystów“

Raz jeszcze wystąpią na boisku sportowym wykonawcy „Olimpiady Artystów“.

Impreza zorganizowana zostanie w nadchodzący poniedziałek 23 bm. o godz. 19 na stadionie przy Al. Unii. Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na fundusz obozu treningowego dla trampkarzy.

W Olimpiadzie wystąpią najpopularniejsi artyści scen łódzkiej.



Uruchomić żelazną miotłę

Zapowiedź meczu z Aleksandrowskim. Włóknarzem wywołana wśród piłkarzy głowienie Stali duży entuzjazm, który towarzyszył zawodnikom w podróży, lecz niestety, zgąst w Aleksandrowie, gdyż Aleksandrowscy reprezentanci podczas meczu poza bramką przeciwnika bardzo chętnie atakowali również ich... nogi.

A gdy poszkodowanych było coraz więcej, czego jedynie sędzia nie mógł dostrzec, jedenastka Stali (Główny) przy stanie 0:2 zeszyła z boiska przed czasem.

Powstaje więc pytanie: Kto zdaniem Wydziału Gier i Dyscypliny przy ŁKKF zastąpi na karcie? Drużyna która, posługująca się w grze niedoświadczonymi chwytami, czy zespół który zszedł z boiska? Również niepokojące meldunki nadeszły ze Zgierza, gdzie w meczu rozegranym pomiędzy tamtejszą Unią a pabianickim Włóknarzem doszło do przykrych zajść. Po zawodach do głosu doszły kibice, goniąc schodzącego do

szatni sędziego Trawkowskiego. Nie mniej arogancko zachowali się oni wobec drużyny gości, która przez godzinę więziona była w szatni nim umożliwiono jej bezpieczny powrót.

Przytoczyliśmy tylko dwie spośród wielu relacji naszych korespondentów.

A więc smutny epilog sprawy radomszczańskiej nie był jeszcze dostateczną przestroga dla poszczególnych klubów.

Interesuje nas zatem, jak ustosunkuje się do takich spraw Sekcja Piłki Nożnej przy ŁKKF? Interesuje nas to tym bardziej, że ostatnio zapomniano jakoś o redakcjach pism łódzkich, do których nie docierają komunikaty sekcji piłki nożnej przy ŁKKF.

Czyżby treść ich przeznaczona była tylko dla utajemionych? Na pewno nie. Treść komunikatów należy podawać do publicznej wiadomości, aby wszyscy interesujący się sportem wiedzieli, że z całą bezwzględnością tępią wszelkie przejawy chuligaństwa w sporcie.

SPORT

Czekamy na ich start

Lekkoatletów w przedolimpijskiej gorączce

Na całym świecie najlepsi lekkoatletcy szykują się coraz bardziej gorączkowo do walki o złote medale olimpijskie. Do całej plejady znanych nam zawodników z poprzednich olimpiad, czy też zawodów o mistrzostwo Europy przybyli młodzi zawodnicy, którzy mogą się już wylegitymować pierwszorzędnymi wynikami.

Ciekawe więc mogą być spotkania starych asów z młodymi na bieźni olimpijskiej w Helsinkach.

Nad stanem bieźni czuwają tacy mistrzowie z dawnych lat jak Nurmi, czy też Kolehmainen.

Konkurencję lekkoatletyczną obok turnieju piłkarskiego i walk bokserskich są najbardziej atrakcyjnymi punktami programu olimpijskich zawodów. Nic też dziwnego, że tysiące miłośników sportu z zainteresowaniem śledzą wiadomości o tym, jak poszczególne zawodnicy przygotowują się do startu.

Oto garść informacji: Emil Zatopek podjął bardzo ciekawe zobowiązanie zdobycia 2 złotych medali olimpijskich. Zamierza on startować w biegu na 5 km i 10 km względnie w maratonie. Zobowiązanie Czechosłowaka rozpalają na pewno jeszcze bardziej

zainteresowanie startem długodystansowców, a wiedzieć trzeba, że konkurencja będzie bardzo silna i niejedną z biegaczy marzy o zwycięstwie. W czasie ostatniego okresu przygotowawczego do wyjazdu do Finlandii padło szereg wspaniałych wyników godnych zanotowania.

Obok doskonałej dyskobolki Związku Radzieckiego Dumbadze, granicę 50 m przekroczyła jej rodaczka Romaszkowa, rzucając na treningu próbnym 50.43. Wydaje się nam, że obie te zawodniczki znajdują się na podium zwycięzców.

Oszczępnik Finlandii Hyytiäinen uzyskał 72.18, a Norweg Strand w rzucie młotem 58.96. Słynny biegacz belgijski Reiff, który niewątpliwie startować będzie na 5 i 10 km, ostatnio przebiegł 1500 m w czasie 3.48.4. Zwycięzca Zatok w biegu na 5 km stara się zwiększyć szybkość na finiszu, a finisz w biegach długich zasadniczo zaczyna się dwa okrążenia przed metą.

Rada kibica



— Co mam robić, żeby obniżyć czas na 100 m?
— Szybkiej biegać...

Start jego w biegu na 1500 m i uzyskanie dobrego wyniku świadczy o tym, że znajduje się on w dobrej formie i łatwo nie da wyrwać sobie zwycięstwa.

Ciekawa jest sytuacja wśród maratończyków. Spadkobiercą Son Kitona (Japonia — zwycięzca maratonu w 1936 r. w Berlinie) stał się Uchikawa z czasem 2.29.55, ale Anglik Peeters dystans 42 km 200 m przebiegł w czasie znacznie lepszym — 2.20.42.2. Wiemy o tym, że Związek Radziecki też posiada dobrych maratończyków. Walka będzie więc bardzo ciekawa i zażarta.

W dobrej formie znajduje się miotacz USA Gordien, który w dysku uzyskał 53.73. W kulę Chandler (USA) uzyskał 16.30, a młody mało znany miotacz amerykański Bren miał 17.40.

Jak w spotkaniach z czołową światową lekkoatletyką wypadną nasi zawodnicy?

Niewątpliwie posiadamy w niektórych konkurencjach szansę zajęcia punktowanych miejsc. W ostatnich czasach poziom naszych czołowych zawodników znacznie się podniósł, a chyba nikt nie wątpi, że nasi reprezentanci dołożą wszelkich starań by w olimpijskiej walce o ułamki sekund i centymetry wypaść jak najlepiej.

Masowe wyścigi kolarskie

Pod hasłem „młodzi kolarze na start“, sekcja kolarska ŁKKF zorganizuje 22 bm. masowe wyścigi kolarskie na dystansach 6 km. 20 km, 50 km i 100 km. Ten ostatni wyścig odbędzie się dopiero 29 bm.

Wyścigi odbędą się na szosie państwowej. Zgłoszenia do dnia 18 bm. przyjmuje ŁKKF przy Pl. Komuny Paryskiej 5 pokój 74.

Błyskawiczny turniej asów

Zwolenników piłeczki celuloidowej czeka niełada emocja. Zorganizowany zostanie 20 bm. o godz. 16.30 w sali Spółki Błyskawiczny Turniej Asów.

Do turnieju kobiet wytypowano 8 zawodniczek: Heindrychównę, Juszczykównę, Wedmanównę, Jabłońska, Frontczakównę, Kubikównę, Wojciechowską i Wegnerównę.

W konkurencji męskiej grać będą: Krygier, Szofel, Bednarek, Krysiak, Grzelczyk, Orłowski, Suplew, Występn, Wyrzykowski, Guzik, Pacholski, Zaborowski, Węglarski, Wiktorowski, Wojtczak, Borowski.

Wąsowna z dyskiem przez świat

Oprac. Jarosława Niecieckiego (52)

Mnie najbardziej interesuje dyskobolka Nana Dumbadze. Jest rzeczywiście wspaniale zbudowana. Wysokiego wzrostu, ma długie ręce i bardzo miłą powierzchowność. Zawieramy na ziemi norweskiej serdeczną przyjaźń ze sportowcami ZSRR. Większość naszych zawodników włada dobrze językiem rosyjskim, toteż nie ma żadnego kłopotu z porozumieniem się.

Heino robił wrażenie, że nie biegnie a płynie. Przypominał takich mistrzów jak Nurmi, Wide, czy Ritola. Fin prowadził przez cały czas. Za plecami jego toczyła się zażarta walka o każdy krok. Anglik Wooderson nie rezygnował, a Zatopek trzymał się go jak cień. Gdy rozległ się dzwonek, przypominający zawodnikom, że do mefy pozostało już tylko jedno okrążenie, raptem stało się coś dziwnego. Rekordzista Heino stracił krok. Opadł z siły i na czoło zaczął wysuwać się biegacz w okularach. Był to Wooderson. Zwyciężył w czasie 14.08.6. Heino był czwarty a Zatopek zajmując piątą miejsce miał czas 14.25.8. Bieg ten był początkiem fantastycznej kariery przyszłego mistrza olimpijskiego.

Po biegu tym mówiło się głośno, że Wooderson przed startem zażył jakąś pigułkę

podniecającą. Trudno było stwierdzić ile w tym jest prawdy. Przypomniały mi się plotki z 1936 r. gdy na olimpiadzie mówiono o Japończykach że sukcesy swoje w pływaniu w dużej mierze zawdzięczają zastrzykom tlenowym. Zastryki te miały rzekomo pozwolić im przepływać basen bez wyrzucenia głowy z wody, żeby zaczerpnąć ustami haust powietrza.

Nie mniejszą tragedią od Walasiewiczówny i Blankers Koehn przeżył w Oslo nasz wieloboista Witold Gierutto. Po pierwszym dniu dziesięcioboju liczyliśmy, że zajmie on jedno z czołowych miejsc. Los chciał jednak, że zerwał ścięgno i chociaż w drugim dniu stanął na starcie, to jednak musiał zrezygnować z dalszej walki. Ten ambitny i zasłużony zawodnik miał lzy w oczach z bólu i rozpaczy. Wyniki Gierutty były dobre: 100 m — 11.5, w dal — 5.79, kula — 13.99, skok wzwyż — 172, bieg na 400 m — 53.3. Po konkurencjach tych znajdował się na czwartym miejscu. Gdyby nie nieszczyśliwy wypadek, w drugim dniu dziesięcioboju uzyskałby jeszcze lepsze wyniki, gdyż był przecież specjalistą w rzucie dyskiem i oszczepem.

(c. d. n.)

GŁOSY i odgłosy

Że się dzieje pod względem sanitarnym w domu przy ul. Felsztyńskiego 24. — Klatki schodowe niezamiatane od dawna, przez bramę przepływa — ba rozlewa się rynsztok, podwórko brudne, a przecież w tym domu mieści się piekarnia!

Nie lepiej jest na ul. Sanońskiej, Granitowej, Rzgowskiej. A przecież wystarczy tylko

trochę dobrych chęci i rzetelnej pracy, aby dom, w którym się mieszka stał się czysty i przyjemny. Dowiódł tego Komitet Domowy z ul. Południowej 28. Uporządkowano strychy, piwnice, wyszorowano klatki schodowe, uprzątnięto podwórko i posesja lśni teraz czystością. Więcej takich przykładów.

Echa głosów

UPORZADKUJĄ?

Niemal dwa miesiące zastanawiała nasza notatka „Jeszcze o Starym Mieście“ donosząca o niekończących się robotach drogowych na ulicy Jakuba. Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych zawiadomiła nas, że termin zakończenia robót został ustalony na miesiąc czerwiec. No tak, w kwietniu to jeszcze nie wiadomo jak to tam będzie w czerwcu, ale w czerwcu to już nawet na oko można określić termin. A co z planowaniem?

OD 5.30

Zbyt późna dostawa plecywa do sklepów PSS-Wschód była tematem naszej notki w dniu 22 maja. Jak nam donosi PSS wielokrotne interwencje w LZ Piek. w

znaczej mierze poprawily stan istniejący na tym odcinku. Postu lat wcześniejszego otwierania sklepów został również spełniony gdyż 28 placówek jest czynnych od godziny 5.30.

CZEKAMY NA AKCEPTACJE

W imieniu pracowników fabryki korzystających z usług sklepu MHD przy ul. Dubois 37 prosiliśmy o zmianę godzin pracy w tym sklepie, tak aby umożliwić zakupy zmianie kończącej pracę o godz. 13. MHD Łódź-Południe ustosunkował się pozytywnie do naszej notki występującej do Wydziału Handlu Prez. RN o akceptację zmiany godzin sprzedaży w omawianym sklepie. Mamy nadzieję, że Wdż. Handlu przychylnie rozpatrzy tę sprawę.

STRESZCZENIE

Ondraszek, syn Andrzeja Szebesty dziedzicznego wójta z Janowic został przez ojca oddany na naukę do rektora Miscetusa, który po polsku nazywał się po prostu Bartłomiej Myszką. Choć Ondraszek uczył się już cztery lata, na nic się nie zdawały rektorskie pedagogiczne zabiegi by okiełznać niesforne, bujną naturę chłopca.

Na domiar złego rektor miał uzasadnione podejrzenia, że jego młodej żonie chłopiec nie jest obojętny. Będąc w gnieźnie w rodzinie Ondraszka sprawdził rozmowę na ten temat i wzburzył się strasznie, zwłaszcza, gdy ujrzał na palcu chłopca pierścien należący do swej żony...

Otrząsnęła się z niechęcią. Wszak znowu będzie musiała się bronić przed jego starczyimi karesami miłosnymi. Z gęby cuchnąc będzie mu gorzałka i kwaśne twaruzki, będzie ślinić jej usta w natrętnym całowaniu, dotykać jej ciała zimnymi paluchami, napierać małżeńskie pieczytoli... Jeżeli więc na isto pijany, zamknięcie się w alkierzu i tak długo tam pozostanie, dopóki nie wytrzeźwieje. Potem nie ośmieli się po nią sięgać. Skamleć będzie tylko jak niemrawy żebrak dopraszający się jałmużny.

— Chłopa ci wieziemy umrzytego! — zawołał na nią ponury Donocik, gdy stanęła przed wozem.

— Pijany on, a nie umrzyty! — rzuciła Barbara wzgardliwie.

— To się podziwiej! — rzekł spokojnie Donocik i biczyskiem zgarnął płótno z nieboszczykowej twarzy.

Barbara zachnęła się gwałtownie, gdyż ujrzała rozwalone na wznak zwłoki swego męża. Nogi miał podgięte, ramiona załamane, pięści zacisnięte, w otwartych ustach czerniały się zgnile zęby, lepka ślina sączyła się po szczeciastym policzku, a wytrzeszczone oczy ślepiły mętnie w słońce.

I na drobne mgnienie oka znowu wyobraziła sobie, jak dopycha się do niej, jak ślini jej usta i wierzchołki piersi obmacuje spoczną dłonią, a spoza szczerbatych zębów zjeje odorem i szepleni o miłości.

— No i co? Długo tu będziemy stali? — ocucili ją szorstki głos Donocika.

— Kto to jest? — zapytała nieprzytomnie.

Stoczoną gawiedź gruchnęła wielkim śmiechem, miesz-



czki jej już załamywać ręce z oburzenia, a Donocik trącił ją biczyskiem i rzekł twardo:

— No, kto?... Nie ciele, jeny twój chłop!... Bierz go z sobą do izby!

— Jezus! — krzyknęła i zasłoniła oczy. Potem roztrzęła krąg mieszczeń, wpadła do sieni, zatrzasnęła za sobą drzwi alkowy.

— Hi, hi! Ucieka!... Nie chce umrzyka, bo by jej nie grzoił pod pierzyną!... — zarechotał Donocik.

— Bo ma inszych, co ją grzeją! — zawyla stara Faferkula.

— Gamratka! — jej się zrywać wołania.

— Wszetecznic!

— Sumienie ją grzyzie!

— Młodogo jej dać Ondraszka Szebestowego!

Mnożyły się krzyki, mieszczki wciąż składały dłonie, kiwały głowami, splotwały z obrzydzenia, a mieszczanle ciskały obelgami w giab sieni i grozili. I już ktoś z wyrostków szukał kamienia, by nim śmignąć w zielonkawę szybki okienne, już co zapalczycywu popluli w dłonie i głośno się zachęcali, by wejść i Barbarę wywlec na ulicę, gdy nadbiegli miejscy pacholcy i jej rozpędzali wzbudzony tłum.

— Nie róbcie tu krawalu! — wołali przyciszonymi głosami.

— Po cichu, baby!... Rozejście się po dobroci!

— Jaśnie graf śpi po obiedzie! Zbudzicie go!... — tłumaczyli inni. Zerkali bojaźliwie na zamek i szturkali gawiedź halabardami.

Uciszyli się więc wszyscy, gdyż nikt nie chciał przerywać snu grafa Prażmy. Rozchodzili się do domów, a Donocik z pacholkami wpiósł zwłoki rektora do izby, zmówił pacierz, pokławił głowa, zaklął szpetnie i wyszedł.

Barbara jeszcze tego samego dnia wymknęła się do swej matki, co po drugiej stronie miasta mieszkała. Po mieście zaś rychło się rozniosło, że Barbara odbiegała zwłoki swego

męża, że mu nawet gromincy nie zapaliła. Uczyniły to za nią stare baby. Wszystko to zaś wskazuje bez ochyby, że prawda w tym jest, co ludzie o niej mówią.

Zbierali się więc wszyscy koło czyszczarni na rynku i upewniali się wzajemnie, że Barbarę będzie trzeba wyświecić za miasto, gdyż wszeteczna no stworza i plugawa, parająca się grzeszną miłością z gachami, a co wszystko karę boską na miasto może łatwo sprowadzić.

I każdy teraz przypominał sobie jakiś szczegół, który świadczył o jej niecznym życiu. Ten widział młodego gaszka zakradającego się wieczorem pod jej okno od podwórza, tamten zauważył, jak strzygła oczami za uczniem swego męża, za Ondraszkiem Szebestą. Inny zaś widział na własne oczy, jak stała w ciemnej sieni na schodach i oblała się z młodym pacholikiem. A pacholikiem tym nikt inny chyba nie był, jak rozpustny i zuchwały Ondraszek Szebestów, a co łatwo można było wywnioskować po sokołim piórze, które tylko on nosił za magierką. Był nawet i tacy, którzy widzieli i słyszeli, jak stary i brzuchaty burgrabia zamkowy stał pod jej oknem w ogrodzie i piskał miłośnie na flecie. Bo i jemu — jak staremu kocurowi — zebrało się na miłość. Kulawy Balarus zaś, trębacz zamkowy, gdy nocą obchodził ulicę, widział światło w alkowie rektora Myszki, a na tle zastoniętego okna dojrzał wyraźnie dwa cienie całujące się żarliwie.

— Może to się tak z mężem całowała? — zauważył ktoś z gromady.

— Diaska tam z mężem!... Jako prawiom, z gaszkim przegrzeszonym!... Dyć wiem dobrze, bo w ten wieczór rektor Myszka był na zomku u grafa. Jakichś tam gwiazd szukali na niebie!... Dyć dobrze wiem!

Uczyniły się więc rozruch w mieście i kto zajadniejszy pociągnął z hołotą pod domek matki, by tam krzyzczyć, kamieniami ciskać w okienne i ludzkim łajnem smarować próg i ściany. Leczą i to niedługo trwało, bo znowu nadbiegli pacholcy miejscy, nasłani przez landvoita, Pacholcy rychno uporali się z gawiedzią. Rozpędzili ją halabardami zgażając opornych pod żebra. Barbarę zaś przyprowadzili na ratusz i zamknęli w sklepku.

(Ciąg dalszy nastąpi)